

Warszawa, 27.9.2021

Protokół z posiedzenia

**Komisji Habilitacyjnej powołanej w postępowaniu
w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauk fizycznych
wszczętym na wniosek dr. Tomasza Kazimierczuka**

W dniu 22. września 2021 o godz. 16.00 Komisja Habilitacyjna powołana w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauk fizycznych wszczętym na wniosek dr. Tomasza Kazimierczuka (dalej zwana Komisją) zebrała się na posiedzeniu zdalnym (łącznie przy pomocy google meet została udostępniona przez Uniwersytet Warszawski). W obradach wzięli udział wszyscy członkowie Komisji Habilitacyjnej, powołani przez Radę Naukową Dyscypliny Fizyczne uchwałą nr 35 z dnia 26 kwietnia 2021:

- 1) Przewodniczący Komisji: prof. dr hab. Jan Misiewicz (Politechnika Wrocławska);
- 2) Sekretarz Komisji: dr hab. Krzysztof Wohlfeld (Uniwersytet Warszawski);
- 3) Recenzent Komisji: prof. dr hab. Grzegorz Sęk (Politechnika Wrocławska);
- 4) Recenzent Komisji: prof. dr hab. Piotr Perlin (Instytut Wysokich Ciśnień PAN);
- 5) Recenzent Komisji: prof. dr hab. Mariusz Zdrojek (Politechnika Warszawska);
- 6) Recenzent Komisji: prof. dr hab. Marek Godlewski (Instytut Fizyki PAN);
- 7) Członek komisji: prof. dr hab. Andrzej Twardowski (Uniwersytet Warszawski).

Posiedzenie Komisji otworzył jej przewodniczący witając wszystkich zebranych. Następnie sekretarz komisji poprosił o zgodę na nagrywanie posiedzenia; wobec braku sprzeciwu rozpoczęło się nagrywanie obrad. Sekretarz Komisji stwierdził obecność wymaganej liczby członków (wszyscy członkowie byli obecni), a następnie przewodniczący komisji przedstawił program posiedzenia, który to został jednogłośnie przyjęty w głosowaniu jawnym.

Przewodniczący wraz z sekretarzem komisji habilitacyjnej stwierdzili, że przed posiedzeniem Komisji wszyscy jej członkowie mieli możliwość zapoznania się z recenzjami i dokumentacją wniosku w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego. Następnie przewodniczący przypomniał Komisji o przedyskutowanej uprzednio poprzez email decyzji o rezygnacji z przeprowadzenia kolokwium habilitacyjnego (na podstawie uchwały nr 481 Senatu UW z 16.10.2019) — wobec braku sprzeciwu decyzja ta została podtrzymana jednogłośnie przez wszystkich członków Komisji. Na koniec części wstępnej, przewodniczący Komisji, **profesor Jan Misiewicz**, przedstawił wymogi stawiane przed habilitantem [art. 219 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478)] oraz **krótco omówił sylwetkę kandydata**, w szczególności podkreślając m.in. jego wielki talent eksperymentalny,

zaangażowanie dydaktyczne, jak również udział w Komitecie Olimpiady Fizycznej oraz w tzw. „inicjatywie doskonałości uczelnia badawcza”.

Przewodniczący komisji zarządził przedstawienie przez poszczególnych recenzentów sporządzonych opinii. Profesor Andrzej Twardowski postawił wniosek by opinie, z uwagi na to, że wszyscy się z nimi uprzednio zapoznali, zostały przedstawione w sposób skrótowy; wniosek ten został jednomyślnie przyjęty.

Profesor Piotr Perlin przedstawił pokrótce swoją opinię. Zaczął od pozytywnych stron wniosku, takich jak: wskaźniki bibliometryczne [liczba prac (ponad 80), indeks Hirscha (18-21)], świetne wyniki naukowe, praca w Nature, wysoka aktywność dydaktyczna oraz popularyzatorska, bardzo dobry dwuletni staż doktorski na Politechnice Dortmundzkiej. Następnie profesor Piotr Perlin przeszedł do omówienia problemów, które napotkał we wniosku dr. Tomasza Kazimierczuka, przytaczając obszernie fragmenty recenzji — w szczególności prof. Perlin stwierdził, że:

„Jedynym problemem (jednak dość poważnym) jaki dostrzegam w tej pracy, jest trudny do określenia udział dr. Kazimierczuka w części opisanych badań. Niestety dr. Kazimierczuk jest pierwszym autorem tylko jednej, choć najbardziej wyróżniającej się pracy. Jest to bardzo nietypowa sytuacja, gdyż habilitacja jest momentem do zaprezentowania swojej naukowej dojrzałości i samodzielności oraz inicjatywy badawczej. W konsekwencji większość kandydatów do tytułu doktora habilitowanego przedstawia głównie publikacje w których są pierwszymi autorami. Fakt bycia pierwszym autorem (poza przypadkami doktorantów) daje, na ogół, gwarancje, że osoba ta miała inicjatywę naukową i jej rola została uznana przez innych współautorów. O ile nie mam wątpliwości co do pracy opublikowanej w Nature (TK1) i jej rozwinięcia w Physical Review Letters (TK2), to w pozostałych przypadkach czytelnik może mieć poważne wątpliwości jak duża była rola habilitanta w opisanych badaniach.

Dla przykładu przeanalizujmy pracę TK3: T. Smoleński, T. Kazimierczuk, M. Goryca, T. Jakubczyk, Ł. Kłopotowski, Ł. Cywiński, P. Wojnar, A. Golnik, and P. Kossacki “In-plane radiative recombination channel of a dark exciton in self-assembled quantum dots” Phys. Rev. B 86, 241305(R) (2012). Jak widać praca jest wielo-autorska. Pierwszym autorem jest pan Smoleński, w tym czasie student studiów doktoranckich. Autorami jest też pan prof. Piotr Kossacki jego promotor i pan dr Mateusz Goryca, który był ko-promotorem pana Smoleńskiego. Pan Tomasz Smoleński oświadcza że:

“Dr Kazimierczuk supervised my work as well as actively participated in development of the theoretical model, analysis of the experimental data, discussions and preparation of the manuscript.”

Oświadczenie to może trochę dziwić, gdyż można zakładać, że to prof. Kossacki i ko-promotor Mateusz Goryca odpowiedzialni byli za nadzór nad pracami doktoranta.

Oświadczenia dr. Kazimierczuka, dotyczące jego roli w pracach, w których pierwszym autorem był pan Tomasz Smoleński są niestety zdawkowe. Np.:

“I supervised experimental work of PhD student Tomasz Smoleński, who played a leading role in this project. I actively participated in analysis of the experimental data, discussions and preparation of the manuscript.”

Podobne sytuacje spotykamy we wszystkich pracach sygnowanych przez pana Tomasza

Smoleńskiego. Niestety autoreferat nie wyjaśnia tych kwestii. W przeciwieństwie do większości autoreferatów, z którymi miałem się okazję zapoznać, ten nie opisuje drogi naukowej dr Kazimierczuka. Ma on charakter monografii optycznej spektroskopii ekscytonów w różnych systemach półprzewodnikowych. Nie wskazuje, jakie umiejętności badawcze, umiejscowiły habilitanta wśród współautorów tych prac. Czy był ich pomysłodawcą, czy na przykład jest tylko świetnym informatykiem lub rewelacyjnie obsługuje kriostat?

Są to ważne kwestie, gdyż habilitacja ocenia zdolność i dojrzałość kandydata do samodzielnej pracy badawczej i tworzenia zespołu badawczego.

Moją intencją nie jest negowanie dorobku dr Tomasza Kazimierczuka. Wierzę, że jest świetnym i twórczym naukowcem, ale jestem rozczarowany sposobem przedstawienia kwestii jego dorobku.

Mimo wszystkich moich wątpliwości, dwie pierwsze prace TK1 i TK2 (Nature i PRL) są wystarczająco wybitne by uzasadnić przyznanie dr Tomaszowi Kazimierczukowi stopnia doktora habilitowanego.”

W podsumowaniu, Profesor Piotr Perlin podkreślił, że wyżej wymienione negatywne uwagi dot. wniosku habilitanta, aczkolwiek dość istotne, odnosiły się jednak w znacznym stopniu do sposobu przygotowania autoreferatu oraz zebrania oświadczeń od współautorów. Ponadto profesor Perlin wspomniał, że pierwsza praca (TK1) habilitanta jest jednoznacznie wybitna. W związku z tym Profesor Piotr Perlin zauważył, że dorobek habilitacyjny dr. Tomasza Kazimierczuka spełnia wymagania ustawy o stopniach naukowych i wniósł o dopuszczenie kandydata do dalszych etapów habilitacji.

Profesor Grzegorz Sęk przedstawiając swoją opinie, zaczął od uwagi, że w dużej mierze zgadza się z uwagami profesora Piotra Perlina. Jedną z wad wniosku jest brak większej liczby oświadczeń współautorów co powoduje, że nie widać dobrze wkładu habilitanta w powstanie prac wchodzących w skład habilitacji i tzw. „liderowania”. Równocześnie jednak zdecydowanie podkreślił swój pozytywny stosunek do wniosku habilitanta, umotywowany m.in. tym, że był świadkiem wystąpień habilitanta na konferencjach, które były bardzo dobre. W związku z tym Profesor Sęk nie miał wątpliwości co do znaczącego udziału habilitanta w powstaniu prac naukowych wchodzących w skład cyklu habilitacyjnego. Kolejno profesor Sęk, oceniając dorobek habilitanta, wymienił: pozytywną rolę jaką odegrał w jego rozwoju staż w Dortmundzie; dużą liczbę publikacji, wzrastającą w ostatnich latach (aż 11 artykułów w 2020 r.); trzy zaproszone wykłady; kierowanie czterema grantami krajowymi; wszechstronny dorobek dydaktyczny; sporą aktywność popularyzatorską; nieco skromniejszą działalność organizacyjną. W podsumowaniu profesor Grzegorz Sęk stwierdził, że wszystkie wymogi formalne zostały spełnione i, przy wszystkich zastrzeżeniach o których już wcześniej wspomniano, byłby zdecydowanie za nadaniem habilitacji dr. Tomaszowi Kazimierczukowi.

Profesor Marek Godlewski rozpoczął swoją opinię od stwierdzenia, że dane bibliometryczne prac dr. Tomasza Kazimierczuka sprawiają imponujące wrażenie. W związku z tym profesor Godlewski zadał pytanie o powody dlaczego habilitacja została złożona tak późno. W opinii profesora Godlewskiego jedną z głównych przyczyn takiego stanu rzeczy może być charakter habilitanta, który spowodował, że dr Tomasz Kazimierczuk złożył habilitację dopiero niedawno. Następnie profesor Marek Godlewski podkreślił, że w jego opinii habilitant jest bardzo utalentowany i wymienił rozliczne mocne strony wniosku: prowadzenie czterech projektów, organizacja warsztatów międzynarodowych świadcząca o rozpoznawalności, imponująca ilość cytowań pracy w Nature (pomimo sporego „wysycenia” tematyki, którą ta praca się zajmuje). Na

koniec profesor Marek Godlewski wspomniał, że dr Tomasz Kazimierzczuk nie jest być może absolutnie wiodącym liderem badań naukowym (gdyż nie był samodzielnym pomysłodawcą przedstawionych badań) — tym niemniej, m.in. z uwagi na ogromny dorobek naukowy oraz kierowanie aż czterema projektami badawczymi, profesor Marek Godlewski bardzo mocno poparł wniosek habilitanta.

Profesor Mariusz Zdrojek stwierdził, że większość istotnych cech wniosku habilitacyjnego dr. Tomasza Kazimierzczuka została już omówiona przez przedmówców — przy czym profesor Mariusz Zdrojek chciałby w całości się z nimi zgodzić. W szczególności: z jednej strony, faktycznie wkład habilitanta w powstanie poszczególnych prac mógł być zostać nieco lepiej opisany; z drugiej strony, 44 publikacje po doktoracie oraz praca w Nature świadczą o imponującym dorobku habilitanta. Ponadto profesor Zdrojek podkreślił wiele bardzo pozytywnych cech dorobku habilitanta: dobrze cytowane publikacje w bardzo dobrych czasopismach, spory dorobek dydaktyczny, prowadzenie wielu projektów badawczych, ponadprzeciętny wkład w działalność wydziału dzięki zaangażowaniu w tzw. IDUB (wspomniana już powyżej „inicjatywa doskonałości — uczelnia badawcza”). Łącznie, w opinii profesora Mariusza Zdrojka, dr Tomasz Kazimierzczuk jest w pełni dojrzałym badaczem, który prawdopodobnie będzie wkrótce budował swój własny zespół badawczy i który to w pełni zasługuje na habilitację.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję w przedmiocie wyrażenia opinii w sprawie nadania albo odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego, zachęcając przy tym pozostałych członków Komisji do jej wyrażenia. **Profesor Andrzej Twardowski podkreślił** fakt, że, co prawda zgadza się w dużej mierze z wymienionymi przez przedmówców wadami przedstawionego wniosku, to wedle jego najlepszej wiedzy dr Tomasz Kazimierzczuk jest w pełni ukształtowanym fizykiem zdolnym do całkowicie samodzielnej pracy oraz wykazującym głębokie zrozumienie fizyki. W związku z tym Profesor Andrzej Twardowski wyraził pozytywną opinię w sprawie nadania dr. Tomaszowi Kazimierzczukowi stopnia doktora habilitowanego. **Dr hab. Krzysztof Wohlfeld nadmienił**, że również w pełni zgadza się z uwagami przedstawionymi przez recenzentów — w szczególności zauważył, podobnie jak profesor Piotr Perlin, że, choć wniosek powinien być zostać znacząco lepiej przygotowany, to jednak waga dobrych prac (*vide* np. pierwszoautorska praca w Nature) przeważa na tyle, że również chciałby poprzeć pozytywną opinię o habilitancie.

Przewodniczący Komisji zarządził **przeprowadzenie głosowania jawnego nad uchwałą o wyrażeniu pozytywnej opinii w sprawie nadania dr. Tomaszowi Kazimierzczukowi stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk ścisłych i przyrodniczych w dyscyplinie nauki fizyczne**. Sekretarz Komisji przedstawił przedstawił wyniki głosowania:

głosów TAK - 7,

głosów NIE - 0,

głosów wstrzymujących się – 0.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że ww. uchwała została jednomyślnie przyjęta przez Komisję.

Sekretarz komisji habilitacyjnej przekazał informację odnośnie do sposobu sporządzenia uzasadnienia podjętej uchwały, sporządzenia protokołu posiedzenia oraz zasad podpisywania dokumentów wytworzonych przez to gremium (protokół oraz uzasadnienie uchwały zostaną przygotowane do końca bieżącego tygodnia przez sekretarza i rozesłane wszystkim członkom do dyskusji, wnoszenia odpowiednich poprawek i akceptacji w przeciągu 3 roboczych dni; następnie protokół zostanie podpisany przez sekretarza a uchwała wraz z uzasadnieniem przez przewodniczącego).

Na koniec członkowie Komisji zaapelowali do przyszłych habilitantów o bardziej staranne przygotowywanie wniosków, w tym w szczególności autoreferatu oraz oświadczeń od współautorów. W związku z brakiem innych wniosków lub pytań przewodniczący Komisji, prof. dr hab. Jan Misiewicz, zamknął posiedzenie Komisji.



/Sekretarz Komisji: dr hab. Krzysztof Wohlfeld/